

De: Zdzisław Beksiński [bex@acn.waw.pl]

Envoyé: vendredi 3 septembre 2004 22:12

À: Piotr Dmochowski

Objet: 3.9.2004

Warszawa: piątek, 3 września 2004

Obraz przerabiany wysłałem Ci ostatnio w dwóch wersjach: przed przeróbką i po przeróbce. Od tego czasu nic innego nie malowałem. W tej chwili wysyłam dla przypomnienia fotkę jak stoi na półce. Obrazy nad telewizorem, wiszące obok siebie, to po lewej postać z pałąką, a po prawej balon. Zamiast postaci z pałąką, chce umieścić obraz przerabiany czyli ten który teraz sfotografowałem jak stoi na półce, a w miejsce balonu obraz, który obecnie maluję.

Co do reszty to mogę się prawie w 100% podpisać pod tym obiema rękami. Tak to w zasadzie dokładnie jest i mam całkiem podobne doświadczenia. Tym niemniej nie zawsze w korespondencji mamy do czynienia z dyskusją i walką poglądów.

Czasem idzie o prosta informację. Czasem mówi ktoś, kto wie coś w konkretnym zakresie więcej, a słucha go druga osoba, która wie mniej. Tak było ostatnio gdy mówiłeś na temat prawa i metod penitencjarnych. Słuchałem uważnie i w kilku kwestiach zostałem przekonany mimo iż poprzednio myślałem inaczej. Nigdy nie upieram się na swoim, gdy ktoś drugi wie lepiej. W mailu, na którego tekst się powołujesz nie szło o żadne poglądy, lecz o poinformowanie Cię, że nie myślałem tego co sądziłeś, lecz że myślałem całkiem inaczej i na innej płaszczyźnie. Nie uważasz chyba, że kłamię gdy relacjonuję swoje myśli, więc nie chodzi tu o zmianę czyjegoś (w tym wypadku Twojego) poglądu, ile o poinformowanie, że się myliłeś, przypisując mi myśli, których nie miałem. Poza tym nawet gdy idzie o dyskusję światopoglądową, idzie nie tylko o przekonanie drugiego dyskutanta ile o wzajemne określenie stanowisk w związku z jakimś zagadnieniem, aby wiedzieć na czym się stoi.

Niezależnie jednak od tego co wyżej, nie bierzesz pod uwagę (jak mi się wydaje) w swoich rozważaniach sprawy czasu.

Wiem z doświadczenia, że po jakiś czasie moje poglądy ewoluują i że dzieje się to często w efekcie rozmów z ludźmi z którymi się nie zgadzałem.

Zdzisław